

W hołdzie ludziom wielkim

 I24.lt/pl/historia/item/38449-w-holdzie-ludziom-wielkim

Okładka książki "Wielcy Polacy z Wileńszczyzny i Kresów Północno-Wschodnich" Źródło: "Rota"

Gdy sięgam po tę starannie wydaną książkę, akurat w Programie I Polskiego Radia cytowana jest wypowiedź Stefana Kardynała Wyszyńskiego (1901-1981) na temat szacunku do przeszłości i ludzi, którzy tę przeszłość tworzyli. Padają jego słowa: „Naród, który nie wierzy w wielkość i nie chce ludzi wielkich, kończy się”. Tak się składa, że ta właśnie sentencja stała się mottem wydania, które zupełnie niedawno dotarło do Wilna.

Miejsce na Twoją reklamę

468x60px

Książka nosi tytuł „Wielcy Polacy z Wileńszczyzny i Kresów Północno-Wschodnich”. Jest to praca zbiorowa pod redakcją prof. dr hab. Janiny Marciak-Kozłowskiej, ukazała się w roku 2014 w białostockim wydawnictwie BUK. Na okładce – herb Rzeczypospolitej Obojga Narodów: korona Królestwa Polskiego – Orzeł, Wielkie Księstwo Litewskie – Pogoń.



Łączymy i wiążemy nasze domy i rody

Wydanie poświęcone jest 600. rocznicy Unii Horodelskiej zawartej w 2 października 1413 r. między Polską a Litwą w Horodle nad Bugiem, wprowadzającej instytucję wielkiego księcia litewskiego, wspólne sejmy i zjazdy polsko-litewskie. W preambule do Aktu Unii Horodelskiej czytamy: „Nie dozna łaski zbawienia, kto się na miłości nie oprze. Miłość jedna nie działa marnie; promienna sama w sobie, gasi zawiści, osłabia urazy, daje wszystkim pokój, łączy rozdzielonych, podnosi upadłych, gładzi nierówności, prostuje krzywizny, wspiera każdego, nie obraża nikogo i ktokolwiek się schroni pod jej skrzydła znajdzie się bezpiecznym i nie ulęknie się niczyjej groźby. Miłość tworzy prawa, rządzi królestwami, zakłada miasta, prowadzi do dobra stany Rzeczypospolitej, a kto nią pogardzi, ten wszystko utraci. Dlatego też my wszyscy zebrani, prałaci, rycerstwo i szlachta, chcąc spocząć pod puklerzem miłości i przejęci pobożnym ku niej uczuciem, niniejszym dokumentem stwierdzamy, że łączymy i wiążemy nasze domy i rody nasze, rodziny i herby”. Zamieszczonych zostało 47 wizerunków

herbów rodów szlachty polskiej, która przyjęła do swych herbów 47 rodów bojarów litewskich. Była to tzw. adopcja herbowa – owoc Unii Horodelskiej.

Kresy – to nasza tożsamość i nasza pamięć

Prof. dr hab. Janina Marciak-Kozłowska, nb. wiceprezes Zarządu Oddziału w Warszawie Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej, uczestniczka organizowanych w Wilnie przez Instytucję Wyższej Użyteczności Publicznej Universitas Studiorum Polona Vilnensis Międzynarodowych Konferencji „Nauka a jakość życia oraz Sympozjów „Wileńszczyzna: wczoraj, dziś i jutro” (w dniach 28 czerwca-1 lipca br. odbyła się już XVIII edycja tego przedsięwzięcia), w słowie wstępnym do edycji nawiązuje do przemówienia Józefa Piłsudskiego na uroczystości otwarcia w 1919 roku Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Powiedział wtedy m. in. „Nieszczęśliwy i zmienny jest los grodów i siół kresowych...I nieszczęście z dumy wielkiego cierpienia i wielkiej ofiary, i nieszczęście ze zwiększonej rozkoszy mocowania się z dolą i zwyciężenia własnymi siłami losu – lecz głębokie szczęście, rzewne i ciche, nawet dziecięco-naiwne, płynące z wiary w idealne pierwiastki własnej kultury...”

„Kresy to wielka część naszej historii, to nasza tożsamość i nasza pamięć, która wzbogaca całą polską kulturę...Młode pokolenie Polaków, nie z własnej winy, tak mało wie o ludziach Kresów. A przecież ich dorobek, to wielki wkład nie tylko w kulturę narodową, ale również w całą cywilizację łańską. Ich nazwiska powinny być przedmiotem naszej dumy i podziwu innych narodów. Aby tak się stało, musimy ich bliżej poznać. Oto cel tej książki” – pisze prof. dr hab. Janina Marciak-Kozłowska.

Sylwetki kresowych Polaków

Książka jest pracą zbiorową. Prezentuje sylwetki Wielkich Polaków, którzy żyli na Ziemiach Kresowych w XIX i XX wieku. Warto chyba, przynajmniej na krótko, zatrzymać się w biegu i sięgnąć po tę edycję (dostępna w polskiej księgarni „Elephas”). Lektura jest wzruszająca. Takie bogactwo ludzi wybitnie utalentowanych, których wydały Kresy. Ponad 50 tekstów w trzech rozdziałach: Obrońcy Ojczyzny, Mężowie Stanu; Artyści, poeci, uczeni; Niezwykli świadkowie Ewangelii.

Jest to kolejna próba oddania hołdu ludziom niewątpliwie wielkim, godnym, o barwnej biografii. Należy ją traktować jako część drugą książki „Wielcy Polacy z Galicji i Kresów Południowo-Wschodnich”, która ukazała się w roku 2013 w tejże oficynie, co i dziś anonsowana edycja. Jej ważną częścią jest Aneks. Zawiera oryginalne wypowiedzi osób prezentowanych: fragmenty pamiętników, wiersze poetów. Bohaterowie przemawiają do czytelnika niejako osobiście. Dodajmy jeszcze: książka jest bogato ilustrowana.

Wilnian szczególnie powinny cieszyć dwa szkice autorstwa „tutejszego, naszego” prof. dr hab. Romualda Brazisa (fizyk). I wcale tu nie przemawia lokalny patriotyzm. Teksty, poświęcone Zygmunutowi Rewkowskiemu (1807-1893), profesorowi Uniwersytetu Wileńskiego, matematykowi, twórcy ekonomii analitycznej i Józefowi Marcinkiewiczowi (1910-1940), genialnemu matematykowi Wileńskiej Szkoły Matematycznej, są znakomite. Wyczerpujące, osadzone w realiach wileńskich, oparte o archiwalia i osobiste spotkania autora z ludźmi, którzy badali dorobek wymienionych uczonych lub znali ich osobiście – to walory tych prac, napisanych w dodatku piękną polszczyzną. Prof. Brazis opowiadał, że gdy trzymał w rękach, przechowywany w zbiorach Biblioteki im. Wróblewskich Akademii Nauk Litwy, oryginał wiersza Marii Konopnickiej, poświęconego „Czcigodnemu Zygmunutowi Rewkowskiemu na 60. rocznicę Jego pracy i cierpienie dla kraju”, przeżył ogromne wzruszenie. Obszerny fragment (ponad 20 zwrotek) tego utworu publikowany jest w Aneksie:

**I już jedna miłość płynie
Przez te Orły i Pogonie -
I choć nie chcesz to, Litwinie,
Sercem przez pół tyś w Koronie...**

Podpis: Maryja Konopnicka, Warszawa, 19 IV 1889.

Halina Jotkialto
"Rota"

